

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 lutego 2013 r.,
sprawy **M. K.**
skazanego z art. 157 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 16 maja 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.
z dnia 13 stycznia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację obrońcy skazanego M. K. jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciąża M. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 16 maja 2012 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 13 stycznia 2012 r., którym M. K. skazany został, za przestępstwo zakwalifikowane z art. 157 § 1 kk, na karę trzech lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego M. K. wniósł jego obrońca i, zarzucając „A. Rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to: - art. 433 § 1 kpk, poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, jeśli chodzi o kontrolę prawidłowości procedowania Sądu I instancji, polegające na przyjęciu, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opierając się na

wyjaśnieniach pokrzywdzonego T. G. w odniesieniu do użycia paralizatora i oceny zamiaru działania oskarżonego, w sytuacji gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy oraz całokształtu materiału dowodowego, należało uznać te zeznania za niewiarygodne; - art. 433 § 1 kpk poprzez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, jeśli chodzi o kontrolę prawidłowości procedowania Sądu I instancji, polegające na przyjęciu, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił, że oskarżony M. K. działał z premedytacją powodując obrażenia u pokrzywdzonego, przy jednoczesnym zaniechaniu ustalenia motywów działania oskarżonego; B. Rażące naruszenie prawa materialnego, a to: art. 53 § 1 i 2 kk, polegające na przyjęciu, że Sąd I instancji dokonał prawidłowego zastosowania prawa materialnego w zakresie dotyczącym ustawowych dyrektyw wymiaru kary określonych w ustawie, co zostało uznane przez Sąd odwoławczy za prawidłowe, a w szczególności poprzez pominięcie okoliczności łagodzących” wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnego, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. K. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Z treści zarzutów kasacji i jej uzasadnienia wynika w sposób jednoznaczny, że powtórzone w niej zostały zarzuty apelacyjne, a intencją skarżącego jest spowodowanie, żeby Sąd Najwyższy ponownie dokonał oceny dowodów, w tym przede wszystkim zeznań pokrzywdzonego, oraz ustaleń faktycznych. Autor kasacji ponownie kwestionuje ustalenia faktyczne, przyjęte przez Sąd Apelacyjny za Sądem Okręgowym, co do użycia przez oskarżonego paralizatora i działania z premedytacją. Do tak samo, w istocie, sformułowanych zarzutów apelacji Sąd odwoławczy odniósł się z wręcz wzorową i wzorcową starannością, spełniając wymogi określone w art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 433 kpk. (s. 5-8 uzasadnienia SA). Sąd ten przedstawił ponownie pełną argumentację przemawiającą za obdarzeniem zeznań pokrzywdzonego wiarygodnością, także co do tego, że oskarżony użył w stosunku do niego paralizatora. Sąd Apelacyjny, akceptując ustalenia i oceny Sądu

Okręgowego, wskazał okoliczności zachowania oskarżonego, które świadczą o premedytacji.

Również oczywiście bezzasadny jest zarzut z pkt B kasacji – naruszenia prawa materialnego – art. 53 § 1 i § 2 kk. To powtórzony z apelacji zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej przez Sąd Okręgowy kary pozbawienia wolności. Wówczas to obrońca nie zrzucił, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił okoliczności łagodzących, lecz twierdził, że na wymiar kary pozbawienia wolności orzekanej w tej sprawie nie powinno wpływać użycie paralizatora, co, zdaniem obrońcy, nie miało miejsce, ani działanie z premedytacją, której nie było, natomiast nie stanowi okoliczności obciążającej „przeciętna” opinia z miejsca zamieszkania, zgadzając się jednak z tym, że tylko co najmniej „dobra” opinia mogłaby stanowić okoliczność łagodzącą. I do tego obrońca ponownie odwołuje się w kasacji, gdy Sąd Apelacyjny, w uzasadnieniu swego orzeczenia (s. 9 uzasadnienia SA), jeszcze raz wykazuje, że w sprawie tej, jeżeli chodzi o oskarżonego, to brak było okoliczności istotnie wpływających łagodząco na wymiar kary. Wobec tego, brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że Sądy obu instancji dopuściły się naruszenia prawa materialnego – art. 53 § 1 i § 2 kk.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.